Wraki znikają powoli. Są zagrożeniem nie tylko dla środowiska

data aktualizacji: 2022.01.12 autor: Włodzimierz Szczepański



(fot. Włodzimierz Szczepański)

Na rawskich ulicach i parkingach widać auta, którymi dawno już nikt nie jeździł. Przy ulicy Cmentarnej jest nawet częściowo spalony samochód. Usunięcie już niejeżdżących wraków jest długotrwałą procedurą. Czasem wystarczy mobilizacja właściciela przez strażników miejskich, aby zawalidroga zniknęła.

Porzucone auta to potencjalne zagrożenie, nie tylko do środowiska naturalnego. Często są przedmiotem agresji wandali i łupem złodziei, którzy ostatecznie niszczą je podpalając. Gdyby nie strażnicy miejscy wiele miast „utonęłoby” w zalewie wraków. W pierwszej połowie 2021 roku SM usunęła ze stołecznych ulic 1395 aut uznanych za wraki, w Poznaniu 700 aut. W Rawie Mazowieckiej te liczby nie są imponujące. W ubiegłym roku nie odholowano ani jednego.

– W 2020 roku usunięto trzy wraki – mówi Jerzy Majewski, komendant Straży Miejskiej w Rawie Mazowieckiej. – Czasem, gdy sprawdzamy auta wyglądające na porzucone, okazuje się, że te pojazdy

mają właściciela. Wystarczy czasem rozmowa, aby ten zajął się samochodem. Przestawił, czy nawet go umył.

Komendant podkreśla, że procedura usunięcia starych pojazdów jest długotrwała. Czynności funkcjonariuszy dotyczące wraków pozostawionych na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, podejmowane są na podstawie art. 50a ustawy Prawo o ruchu drogowym: – „Zgodnie z nim pojazd pozostawiony bez tablic rejestracyjnych lub pojazd, którego stan wskazuje na to, że nie jest używany, może zostać usunięty z drogi przez straż gminną lub policję na koszt właściciela lub posiadacza".

Przysłowiowe schody z usunięciem wraku zaczynają się, gdy auto znajduje się poza drogą publiczną, strefą zamieszkania lub strefą ruchu. Jak czytamy prowadzenie czynności w związku z art. 50a jest możliwe jedynie w sytuacji, gdy pojazd stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa osób. Co z pojazdem przy ul. Cmentarnej? Tuż przy ścianie garażów stoi stary mercedes z wyraźnymi śladami po pożarze silnika.

– Pojedziemy na miejsce. Zorientujemy się w sytuacji – zapewnia Jerzy Majewski, szef rawskich strażników.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/39885-wraki-znikaja-powoli-sa-zagrozeniem-nie-tylko-dla-srodowiska